

dzonych przez ostatnich 30 lat na następujących stanowiskach: Tell Abu Zureiq, Achziv, Tel Aphek, Tel Arad, Tell Jerishe, Tel Lachish, Tel Michal. Część zabytków jednak, to znaleziska powierzchniowe z Achziv (nr 19—28), Khorbat 'Erav (nr 62), Hanita (nr 63, 64), Tel Kabri (nr 91), Khirbet Karkara (nr 92), Tel Lachish (nr 95), Matzuva (nr 109), Sa'ar (nr 120), Tel Sham (nr 121), Tel Yitzhagi nr 122).

Każdy zabytek prezentowany jest w ten sposób, iż na stronie po lewej umieszczono zwięzły opis wraz z objaśnieniami dotyczącymi tekstu lub dekoracji znajdującej się na bazie, natomiast na stronie po prawej znajduje się dokumentacja rysunkowa obiektu w trzech ujęciach (choć w niektórych przypadkach brak rysunku strony grzbietowej i ujęcia z boku, jak w przypadku zabytków nr 19—28, 62—64, 92, 120, lub tylko ujęcia z boku, jak w zabytkach nr 32—36, 40). Takie rozwiązanie jest niezwykle dogodne dla użytkownika, umożliwiając szybkie zestawienie opisu z dokładnym rysunkiem. Ważny element dokumentacji stanowią doskonale zdjęcia baz (w dwukrotnym powiększeniu), umieszczone na oddzielnych tablicach na końcu książki.

O dużym znaczeniu omawianego katalogu dla archeologii epoki brązu w Palestynie stanowi wyczerpujący komentarz archeologiczny i staranna analiza ikonograficzna przedstawień na bazach, a także tendencja zmierzająca do możliwie dokładnego datowania zabytków. Materiały zawarte w katalogu mają też duże znaczenie dla badań nad kontaktami i obustronnymi oddziaływaniami pomiędzy Egipcem a Palestyną do II tys. przed Chr., zaś szczególnie istotne są skarabeusze z czasów XII—XV dynastii (w tym również zabytki hyksoskie).

Kraków

JOACHIM ŚLIWA

NORBERT SCHMIDT, *Sinai und Rotes Meer. Reise-Handbuch „Richtig reisen“*. Du Mont Buchverlag Köln 1989 (II wydanie), ss. 246

Omawiana publikacja pomyślana została jako pomoc dla turystów zamierzających udać się do Egiptu, planujących jednak nie tylko zapoznać się ze wspaniałymi zabytkami doliny Nilu, lecz zdecydowanych także spędzić kilka lub kilkanaście dni na półwyspie Synaj oraz na egipskim wybrzeżu Morza Czerwonego. Ci zaś, którzy nie zamierzali udać się na wspomniane szlaki, po zapoznaniu się z przewodnikiem N. Schmidta z całą pewnością zechcą tego dokonać (por. wspaniałe kolorowe zdjęcia pomiędzy ss. 96—121), a nawet podjąć specjalną wyprawę, bez wątpienia wyczerpującą i wymagającą dobrej sprawności fizycznej oraz odpowiedniego samochodu terenowego. Zregenerowanie nadwątlonych na Synaju sił umożliwi następnie kilkudniowy pobyt na niezwykle pięknych i mało jeszcze popularnych plażach Morza Czerwonego, połączony z poznawaniem podwodnego świata (por. ss. 164—183; „Tauchführer für das Rote Meer”).

Po wstępie obejmującym informacje na temat geografii, klimatu, flory i fauny oraz historii Synaju i Pustyni Wschodniej (ss. 9—23) umieszczono podstawowe dane odnośnie plemion beduińskich zamieszkujących opisywane tereny (ss. 23—31). Dalej następuje zasadnicza partia tekstu poświęcona Synajowi (ss. 35—121) oraz Pustyni Wschodniej (ss. 122—163), skonstruowana zgodnie z przebiegiem wytyczonych tras (szczęść z nich przebiega przez Synaj, siedem to szlaki przez tereny Pustyni Wschodniej).

Książkę zamyka oddzielna część (co podkreśla także inny kolor papieru), zawierająca „informacje praktyczne” (ss. 185—227) oraz „rozmówki” (przygotowane przez Hansa-G. Semseka, ss. 227—233). Dalej następują

„wskazówki bibliograficzne” (ss. 234—235) i nieodzowny indeks (ss. 237—246). Ponieważ punkt wypadowy proponowanych tras stanowi Kair, w omawianej części umieszczono także zwięzły przewodnik po egipskiej stolicy, wraz z podstawowymi informacjami na temat wycieczki do Gizy (Hans-G. Semsek, ss. 192—219).

Do opisów poszczególnych tras, opatrzonych zdjęciami, szkicami topograficznymi i planami obiektów architektonicznych, włączono też materiały dokumentacyjne, odnoszące się do rozmaitych problemów, zarówno z odległej przeszłości, jak i czasów nam bliższych. Przykładowo, w tekście dotyczącym Serabit el-Chadem znaleźć można znaki pisma protosynaickiego, w zestawieniu z innymi alfabetami starożytnymi (s. 43). Natomiast w innym miejscu, w opisie klasztoru św. Katarzyny, umieszczono podstawowe informacje związane z okolicznościami odkrycia słynnego *Codez Sinaiticus* (ss. 73—74), czy też fragmenty z S. Bircha „*Ordnance Survey of the Peninsula of Sinai*”, 1869 (s. 78).

Koncepcja całości oraz opracowanie graficzne zasługują na szczególną uwagę i podkreślenie, dobór informacji jest właściwy, a przewodnik jako całość stanowi może podstawę informacji dla wyruszających w drogę, a zarazem też — dla mniej zdecydowanych — właściwą zachętę do podjęcia niebagatelnych przecież trudów. Również rola i miejsce omawianych rejonów (jako ważnego źródła licznych surowców) w historii i gospodarce zarówno starożytnego jak i współczesnego Egiptu ukazane jest we właściwy sposób.

Jest też oczywiste, iż niezbędne będzie wkrótce przygotowanie kolejnej edycji omawianego przewodnika. Należy wówczas usunąć usterki, choćby we wspomnianych „rozmówkach” (ss. 230 i 231), gdzie *tak=la*, zaś *nie = aiwa*, co w efekcie przyczynić może znacznych trudności i kłopotów potencjalnemu użytkownikowi, jeśli zechciałby oprzeć się na tak ryzykownym „tłumaczeniu”.

Bez wątpienia należy też uwzględnić wyniki najnowszych badań archeologicznych na Synaju i w rejonie Pustyni Wschodniej. Dość wspomnieć choćby wykopaliska francuskie prowadzone od 1982 r. w Gebel Zeit przez Georgesa Castela (por. G. Castel, G. Soukassian, *Gebel Zeit I*, Kair 1989). Odkryto tam cały system starożytnych kopalń galeny, do których egipskie ekspedycje zmierzały już w czasach XIII dynastii, oraz pozostałości osad górniczych a także świątynię z czasów Nowego Państwa (jej początki sięgają jednak epoki Średniego Państwa). Głównie jednak więcej uwagi poświęcić należy zagadnieniu tzw. ekspedycji, opierając się na podstawowej pracy K.-J. Seyfrieda (*Beiträge zu den Expeditionen des Mittleren Reiches in die Ost-Wüste*, Hildesheim 1981), zawierającej ogrom materiału zarówno z Synaju jak i z Wadi Hammamat i Wadi el-Hudi.

Należy też w przyszłości uwzględnić wyniki ostatnich badań nad złożami surowców mineralnych i technikami ich wydobycia w omawianym rejonie (choć w obecnym wydaniu uwzględniono wyniki badań uzyskanych pod kierunkiem Th. Krausa na terenie Pustyni Wschodniej w takich ośrodkach jak *Mons Claudianus* i *Mons Porphyrites*), będące owocem wieloletnich studiów i poszukiwań terenowych Rosemarie i Dietricha Klemmów (por. wystawę „*Die Steine der Pharaonen*”, Państwowe Zbiory Sztuki Egipskiej w Monachium 1981 i wydany z tej okazji katalog). Wydaje się, iż dla przyszłego turysty ważne i ciekawe byłyby także wnioski R. i D. Klemmów dotyczące złóż złota eksploatowanych w czas faraonów na trasie Nr 6 (Kuft-Koseir, ss. 159—161) i ich związku ze słynnym Papiрусem Turyńskim, wzmiankowanym jedynie na ss. 20—21 (por. też ostatnio Herbert W. A. Sommerlatte, *Das Gold der Ägypter*, Nubica III, 1, 1994, ss. 111—140). Więcej uwagi należałoby również poświęcić związkowi wybrzeży Morza Czerwonego z rejonami położonymi bardziej na po-

łudnie. M.in. z portów Morza Czerwonego Egipcjanie udawali się drogą morską do legendarnej krainy Punt (por. P. Scholz, *Fürsten Iti — „Schönheit aus Punt“*, Studien zur Altägyptischen Kultur 11, 1984, ss. 529—556).

Kraków

JOACHIM ŚLIWA

ANDRZEJ KAROL, *Jezuita romantyczny o. Maksymilian Ryłło*. Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy Księża Jezui, Kraków 1992, ss. 118.

Napisana niezwykle żywo, oparta na starannie dobranym materiale biografia o. Maksymiliana Ryłły (1802—1848) zasługuje na baczność uwagi szerszego grona czytelników. Specjalistom bowiem sylwetka o. Ryłły i jego zasługi są znane dość dobrze, choć wiele aspektów działalności niezwykłego jezuitę nadal domaga się wyjaśnień i starannych poszukiwań źródłowych<sup>1</sup>.

Najtrwalszą zasługą o. Ryłły w jego pracy misyjnej jest bez wątpienia założenie w 1841 r. w Bejrucie tzw. *Collegium Asiaticum* (*Seminario Gregoriano dell'Asia*), które dało następnie początek Uniwersytetowi św. Józefa (1875). Polski czytelnik jest też na ogół zorientowany, że to właśnie o. Ryłłę spotkał Juliusz Słowacki w czasie swej peregrynacji na Wschód i nawiązał z nim bliższy kontakt (styczeń 1837 r.)<sup>2</sup>. Znaczne są też zasługi o. Ryłły w dziedzinie poszukiwań archeologicznych na Bliskim Wschodzie. Wspomina o nich również autor omawianej publikacji. Na s. 40 informuje o pobycie o. Ryłły w Mezopotamii<sup>3</sup>, skąd z ruin Niniwy (nim jeszcze podjął tam prace wykopaliskowe H. Layard) przywiózł do Rzymu kilka glinianych tabliczek pokrytych pismem klinowym, nadto pieczęcie cylindryczne i gemmy. „Są do dziś w Muzeum Watykańskim w dwóch obitych czerwonym safianem kasetkach. Wytłoczony złotymi literami łaciński napis informuje, że *Maximillianus Ryłło, sodalis e Soc. Jesu* ofiarował je papieżowi Grzegorzowi XVI w roku 1833”. W innym miejscu dowiadujemy się natomiast, że „nasz misjonarz odkrył później w pobliżu Bejrutu nieznaną dawniej ruiny budowli z czasów greckich i rzymskich” (s. 42). Nazwisko o. Ryłły wiąże się także z zakupem dla Biblioteki Watykańskiej „starożytnych rękopisów, przechowywanych w klasztorze św. Saby nad Morzem Martwym [...]” (s. 95).

<sup>1</sup> Por. następujące opracowania: M. Czerwiński, *O. Maksymilian Ryłło Towarzystwa Jezusowego misjonarz apostołski*, t. 1, 2, Kraków 1911—1912; K. Kantak, *Le père Maximilian Ryłło S.J. Un ami du Proche Orient, l'homme aux grandes visions, mort a la peine*, Bejrut 1950; J. S. Bystron, *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie 1147—1914*, Kraków 1930, s. 145—157 oraz w ostatnich latach J. Reychman, *Podróżnicy polscy na Bliskim Wschodzie w XIX w.*, Warszawa 1972, s. 133—134; L. Grzebień, *Ryłło Maksymilian Stanisław*, Polski Słownik Biograficzny t. XXXIII, Kraków 1991—1992, s. 504—506; W. i T. Słabczyński, *Słownik podróżników polskich*, Warszawa 1992, s. 268—269.

<sup>2</sup> Por. ostatnio L. Libera, *Juliusza Słowackiego „Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu”*, Poznań 1993, s. 96—98. Sylwetkę o. Ryłły przeniósł Słowacki w wiek XVI i umieścił w swym utworze „Preliminarja peregrynacji do Ziemi Świętej J.O. Księcia Radziwiłła Sierotki” (1840—1841).

<sup>3</sup> Misyjna wyprawa do Mezopotamii w 1837 r. trwała 8 miesięcy. Dłużej przebywał wówczas Ryłło w pobliżu Mossulu, penetrując obiekty archeologiczne; wykazał również spore zainteresowania etnograficzne.